

KS. KRZYSZTOF RÓŻAŃSKI  
WSD Pelplin

## EKUMENIZM CIĄGLE POTRZEBNY

Chrześcijanie XXI wieku, jak zawsze przez minione dwa tysiąclecia, starają się odczytywać znaki czasu i podejmować zadania, jakie z nich wynikają. Pośród tych wyzwań jednym z najbardziej palących jest troska o pojednanie, ciągle podzielonych chrześcijan. Zaangażowanie ekumeniczne jest zakorzenione w żywej świadomości obiektywnego skandalu podziału między chrześcijanami i ich Kościołami<sup>1</sup>. Ruch ekumeniczny ma na celu nieustanne przypominanie tego skandalu i szukanie stosownych dróg dla odnowienia wspólnoty kościelnej.

We wciąż aktualnym Dekrecie o Ekumenizmie *Unitatis Redintegratio* Sobór Watykański II mówi o „inspiracji, jaka ożywia liczne Kościoły w dążeniu do Kościoła jednego i widzialnego, który byłby rzeczywiście powszechny i posłany do całego świata, ażeby świat nawrócił się do Ewangelii i w ten sposób był zbawiony dla chwały Bożej”<sup>2</sup>. Drugi Sobór Watykański z mocą nauczał, że brak jedności chrześcijan „szkodzi najświętszej sprawie przepowiadania Ewangelii wszelkiemu stworzeniu”<sup>3</sup>. Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint* ostrzega: „Czyż można bowiem głosić Ewangelię pojednania, nie dążąc zarazem czynnie do pojednania chrześcijan?”<sup>4</sup>. Benedykt XVI wyjaśniał: „Nie można głosić Ewangelii, nie zabiegając o jedność chrześcijan” (homilia na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność

<sup>1</sup> J. Vercautse, *Introduzione alla teologia ecumenica*, Piemme, Casale Monferrato 1992; S. Nagy, *Kościół na drogach jedności*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1985; W. Hanc, *Interkomunia – możliwości i perspektywy*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 614-632.

<sup>2</sup> *Dekret o ekumenizmie „Unitatis Redintegratio”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Nowe tłumaczenie*, Pallotinum, Poznań 2002, 1 (cyt. dalej: DE); por. również: A. Skowronek, *Dekret o ekumenizmie w historycznym rozwoju*, „Ateneum Kapłańskie” 1969 nr 1 (363), s. 3-12.

<sup>3</sup> DE I.

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Encyklika „Ut unum sint”*, Libreria Vaticana, Watykan 1995, 98 (cyt. dalej: UUS).

Chrześcijan, 25 stycznia 2010 roku). Wreszcie papież Franciszek przypomniał, że zaangażowanie się na rzecz tej jedności „ułatwiającej przyjęcie Jezusa Chrystusa, przestaje być czystą dyplomacją [...], lecz przemienia się w nieodzowną drogę ewangelizacji” (adhortacja *Evangelii gaudium* nr 246)<sup>5</sup>. Stąd i nasze nieustanne próby pogłębiania refleksji o ekumenizmie.

### PROBLEMY TERMINOLOGICZNE

Dla określenia współczesnych dążeń do zjednoczenia chrześcijan i Kościoła używa się terminu *ekumeniczny / ekumenizm*. Słowo „ekumenia” wywodzi się z języka greckiego i oznaczało „świat zamieszkały”. W pierwszym tysiącleciu chrześcijaństwa oznaczało cały świat wówczas schryścianizowany. W nowożytności to pojęcie zostało zastosowane do określenia nowoczesnych dążeń do jedności chrześcijan właśnie poprzez nawiązanie do okresu pierwszego tysiąclecia, czyli czasu chrześcijaństwa „jeszcze nie podzielonego”<sup>6</sup>. *Encyklopedia Katolicka* definiuje ekumenizm w następujący sposób: „ekumenizm to poglądy i postawy wyrażające dążenie do zjednoczenia chrześcijan wszystkich wyznań w jednym kościele chrystusowym, przy zachowaniu pluralizmu teologicznego i wyznaniowego”<sup>7</sup>. Pojęcie „ekumenizm” zostało zastosowane w końcu XIX wieku na określenie nowego typu i nowej metody poszukiwania jedności chrześcijan. Ekumenizm zastąpił wcześniej stosowaną metodę nazywaną „unionizmem”<sup>8</sup>. Unionizm polegał na dążeniu do jedności poprzez nakłanianie chrześcijan z innych Kościołów do „powrotu” (konwersji) do jedyne prawdziwego Kościoła, za jaki uważało się „nasz Kościół” (o „naszym – swoim Kościele” w tym kontekście myśleli chrześcijanie różnych wyznań, oczekując, że wszyscy pozostali wyznawcy Chrystusa „przejdą” do „ich” Kościoła). Ekumenizm unika (wręcz „jak ognia”) „przeciągania” chrześcijan do innych Kościołów, a w to miejsce promuje wspólne kroczenie ku jedności poprzez dialog, modlitwę i współpracę braci rozłączonych z różnych wyznań chrześcijańskich.

Zgodnie z wolą Chrystusa i w odpowiedzi na znaki czasu (pragnienie jedności budzone przez Ducha Świętego w wielu chrześcijanach<sup>9</sup>) Kościół katolicki angażuje się w ruch ekumeniczny. Ekumenizm jest ruchem, na który składa się całość intencji i wysiłków, modłów i studiów, działalności i instytucji, mających na celu ułatwić zbliżenie i zjednoczenie podzielonych obecnie chrześcijan. Słowo „eku-

<sup>5</sup> S. Pawłowski, *Wprowadzenie*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 9.

<sup>6</sup> J. Vercausse, dz. cyt., s. 8.

<sup>7</sup> Por. W. Hanc, *Ekumenizm*, EK 4, kol. 853.

<sup>8</sup> J. Vercausse, dz. cyt., s. 61.

<sup>9</sup> DE 1.

menizm” otwiera zatem szeroki horyzont pojednania i jedności między Kościołami gorszącymi się podziałem między nimi. Jedność i wspólnota nie są tu celem samym w sobie. Od początku bowiem ruch ekumeniczny miał bardzo mocny ładunek „misyjny”<sup>10</sup>. Podział chrześcijaństwa zaciemnia wiarygodność świadectwa ewangelicznego i przeszkadza rozszerzaniu Ewangelii, o które modlił się Chrystus Pan: „ażeby wszyscy byli jedno, ażeby świat uwierzył, żeś Ty mnie posłał” (J 17,21)<sup>11</sup>.

Pewnym problemem terminologicznym jest poszerzanie „zakresu” pojęcia „ekumeniczny” na inicjatywy międzyreligijne. Ekumenizm bowiem (jak to wskazuje historia pojęcia i jego definicja) odnosi się do pojednawczych działań wewnątrzchrześcijańskich. Pojęcie „ekumeniczny” w sensie „dalszym” bardzo „zgrabnie” brzmi, gdy się mówi o „ekumenicznym” spotkaniu na przykład chrześcijańsko-muzułmańskim. Problem polega na tym, że za słowem „ekumeniczny” kryje się nie tylko kontekst „pokojowo-pojednawczy” wydarzeń tak określanych, ale również pewna określona metodologia takich spotkań (wydarzeń). Ta metodologia „ekumeniczna” różni się od metodologii spotkań czy wydarzeń „międzyreligijnych”. W działaniach międzyreligijnych do metody należy bowiem nie tylko dialog, ale i ewangelizacja (misja). W ekumenizmie zaś ewangelizacja (misja) nie jest potrzebna, bo w działaniach ekumenicznych czyli wewnątrzchrześcijańskich spotykają się ci, którzy już znają i wyznają Chrystusa. Ekumenizm zatem to w sensie ścisłym metoda, która świadomie rezygnuje z misjonizmu, a może „ograniczyć się” tylko do dialogu.

Stosowanie pojęcia „ekumeniczny” do określania działań międzyreligijnych zawsze stwarza wrażenie, że chcemy zdyspensować się od obowiązku ewangelizacji (misji) wobec niechrześcijan, która to misja nie przestaje należeć do istoty Kościoła. Również wskazania Stolicy Apostolskiej skłaniają się ku zawężeniu pojęcia „ekumeniczny” do poszukiwania jedności wewnątrz chrześcijaństwa.

### *ELEMENTY ZAANGAŻOWANIA EKUMENICZNEGO*

Niespotykany rozwój komunikacji międzyludzkiej (podróże, migracje, środki komunikacji elektronicznej) sprawia, że coraz więcej chrześcijan styka się z problemami wynikającymi z podziału uczniów Chrystusa (np. odmienności wiary, sprawowania kultu i sakramentów). Chrześcijanie sami chcieliby włączyć się w proces pojednania, a czasem stają przed koniecznością kompetentnego skorzystania z duchowych dóbr dostępnych u braci odłączonych (najczęściej w sytuacji braku dostępu w jakimś miejscu do celebracji czy sakramentów własnego wyzna-

<sup>10</sup> Por. L. Górka, *Ekumenizm a misje*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt., s. 735-740.

<sup>11</sup> J. Vercrusse, dz. cyt., s. 9.

nia). Dlatego coraz powszechniejsza okazuje się potrzeba znajomości różnych form ekumenicznego zaangażowania<sup>12</sup>.

Ruch ekumeniczny stawia sobie dwa cele: pierwszy – pośredni – to przywrócenie jedności chrześcijan, drugi ostateczny: odbudowanie jedności Kościoła. Służyć temu ma działalność ekumeniczna, która jest rozwijana w trzech głównych zakresach: poprzez dialog doktrynalny (prowadzony przez kompetentnych, upoważnionych przez zwierzchników Kościołów, ekspertów), współpracę Kościołów (pod kierownictwem zwierzchników Kościołów) na rzecz pokoju, sprawiedliwości i na rzecz potrzebujących), i wreszcie poprzez ekumenizm duchowy, czyli przede wszystkim modlitwę o jedność (która w zakresie międzywyznaniowym organizowana jest z zachowaniem przepisów kościelnych i przy aprobacie zwierzchników kościelnych, a w zakresie najszerszym stanowi obowiązek wszystkich wierzących).

O ile dialog ekumeniczny jest domeną wykwalifikowanych specjalistów, a ekumenizm praktyczny wymaga decyzji władz kościelnych, to ekumenizm duchowy jest obowiązkiem każdego chrześcijanina. Polega on bowiem na „nawróceniu serca i świętości życia, łącznie z publicznymi i prywatnymi modlitwami o jedność chrześcijan”<sup>13</sup>. Ekumenizm duchowy powszechnie uważany jest za duszę ekumenizmu<sup>14</sup>. Chrześcijaństwo realizuje się autentycznie poprzez przemianę ducha i dlatego bez nawrócenia serca oraz modlitwy każde działanie jest martwe i bezowocne. Dotyczy to również wszelkich działań zjednoczeniowych. By mogły się rozwijać i przynosić owoce, musi im towarzyszyć nawrócenie serca i modlitwa<sup>15</sup>.

Co ciekawe, o ile powstanie ruchu ekumenicznego jest datowane na przełom XIX i XX wieku, to inicjatywy, które można nazwać „ekumenizmem duchowym” pojawiają się znacznie wcześniej. Uważa się, że ekumenizm duchowy zainicjowany został już przez protestanckiego pastora Mikołaja Zinzendorfa (1700-1760), a podjęty i rozwinięty przez takich działaczy jak James Baldane Stewart (XIX w.), Spencer Jones i Paul James Wattson (którzy podjęli w swoim środowisku inicjatywę Oktawy Modlitw o Jedność Chrześcijan w 1908 r.)<sup>16</sup>, czy katolicki ks. Paul Couturier (1881-1953)<sup>17</sup>.

Do elementów ekumenizmu duchowego oprócz modlitwy o jedność (odbywanej prywatnie lub we wspólnocie swojego Kościoła czy we wspólnocie z braćmi

<sup>12</sup> Por. A. Zuberbier, *Różne formy ekumenizmu*, „Ateneum Kapłańskie” 1969 nr 1 (363), s. 39-46; A. Skowronek, *Cel i zadania ruchu ekumenicznego*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt., s. 37-40.

<sup>13</sup> DE 8.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Por. J. Czernski, *Modlitwa ekumeniczna*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt., s. 758-765.

<sup>16</sup> J. Vercruysse, dz. cyt., s. 62.

<sup>17</sup> Por. S. Nagy, dz. cyt., s. 227.

z innych wspólnot chrześcijańskich) należy również tzw. „współdział w dziedzinie kultu” (zagadnienie współdziałania w rzeczach duchowych: sakramentach – „communicatio in sacris”). Do „communicatio in sacris” tradycyjnie zalicza się zagadnienia: interkomunii, tzw. gościnności eucharystycznej i zagadnienie małżeństw mieszanych wyznaniowo<sup>18</sup>.

Każdy może uczynić przedmiotem osobistej modlitwy sprawę jedności chrześcijan i brać udział w organizowanych przez Kościoły modlitwach wspólnych (zawsze za wiedzą i zgodą władz Kościoła). Każdy chrześcijanin może też włączyć się w tworzenie postawy ekumenicznej i klimatu pojednania. Na miejsce klimatu wrogości, podejrzeń, uprzedzeń, obrzucania się nawzajem oszczerstwami (wyrażenia heretycy, schizmatycy odnoszone w sposób niewłaściwy do osób urodzonych już we wspólnotach odłączonych), wygłaszania o sobie niesprawiedliwych sądów (np. przypisywanie protestantom w sposób niesłuszny powiedzenia „grzesz dużo, ale wierz mocniej, a będziesz zbawiony”) potrzeba tworzenia klimatu prawdy, szczerości, szacunku. Potrzeba unikania „postawy antyekumenicznej”, której elementami mogą być z jednej strony: poczucie obcości, psychologicznego dystansu, poczucie zagrożenia ze strony innych wyznań, nastawienie na polemikę koncentrującą się na różnicach, a z drugiej strony tzw. „fałszywy irenizm” (piętnowany przez DE 11 jako szkodliwy dla ekumenizmu, a polegający na szukaniu pojednania i zgody na drodze rezygnacji z prawd wchodzących w skład *Credo*, z tego względu, że nie są one akceptowane przez braci odłączonych), niezdrowy prozelityzm (polegający na dążeniu do zdobycia wyznawców z innych wspólnot chrześcijańskich przy użyciu sposobów mijających się z prawdą, sprawiedliwością i miłością, w przekonaniu, że dąży się do dobrego celu, jakim jest powrót do jedyne prawdziwego Kościoła). Niezbędne jest kształtowanie „postawy ekumenicznej”, na którą składają się takie elementy jak: głęboka świadomość więzi istniejących między członkami rozbitej rodziny chrześcijańskiej (wiara, chrzest, Pismo św., *Credo*, Dekalog), pokora, płynąca z poczucia współodpowiedzialności za rozbitcie<sup>19</sup>, uznanie dla wartości istniejących w innych wspólnotach chrześcijańskich, szczerość, postawa otwartości oraz autentyczna troska o zjednoczenie chrześcijan.

### OSIĄGNIĘCIA RUCHU EKUMENICZNEGO

Jedną z najbardziej widocznych zmian od wejścia Kościoła katolickiego w ruch ekumeniczny poprzez Sobór Watykański II jest rozszerzenie dialogów bilateral-

<sup>18</sup> P. Kantyka, *Wymiana darów duchowych katolików z chrześcijanami innych wyznań*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, dz. cyt., s. 33-46.

<sup>19</sup> DE 3.

nych. Po Soborze powstała cała „sieć” dialogów dwustronnych nie tylko na płaszczyźnie międzynarodowej, ale również na forum lokalnym, regionalnym i narodowym, często o charakterze oficjalnym, ale także z czasem czysto prywatnych, jak choćby dialog rozwijany od 1937 roku w znanej Grupie z Dombes we Francji<sup>20</sup>. W bibliografii publikowanej przez protestanckie Centro pro Unione w Rzymie wylicza się około 130 dialogów prowadzonych na świecie na różnych płaszczyznach. Nazywają się te dialogi „dwustronnymi”, ponieważ – w odróżnieniu od dialogu „wielostronnego”, który rozwija się w Światowej Radzie Kościołów – gromadzą się przedstawiciele tylko dwu tradycji, wyznań lub Kościołów. To ograniczenie pozwala na konfrontację bardziej zaangażowaną i skoncentrowaną na tematach kontrowersyjnych między partnerami dialogu. Chociaż Kościół katolicki preferuje ten typ kontaktów, to sieć tych dialogów jest o wiele szersza i zawiera także dialogi, w których on nie uczestniczy<sup>21</sup>. Taka rozległość dialogów dwustronnych sprawia, że używane metody i cele różną się bardzo między sobą. W niektórych przypadkach chodzi o osiągnięcie uzgodnień i oficjalnych deklaracji wspólnych, a w innych wypadkach celem jest raczej osiągnięcie lepszego wzajemnego zrozumienia i poznania. W rozmowach widać wysiłek dla przezwyciężenia rozbieżności wyznaniowych z jednej strony poprzez konfrontację z Pismem św. i Tradycją Kościoła, ale również poprzez dokładniejsze studium teologii i konfrontacji z dzisiejszymi warunkami. Widać też wspólne staranie o wyrażenie wiary chrześcijańskiej w terminach biblijnych. W ten sposób pragnie się przezwyciężyć jednostronność koncepcji wyznaniowych i umieścić je w szerszym kontekście wzajemnych relacji. Konkluzje takich dialogów są w większości zebrane w raportach prezentowanych nie tylko autorytetom kościelnym, ażeby zostały przez nie ocenione, ale również szerszej publiczności<sup>22</sup>.

Dorobek doktrynalnych dialogów ekumenicznych ostatniego półwiecza jest imponujący<sup>23</sup>. W anglojęzycznej serii wydawniczej, publikującej oficjalne dokumenty dialogów na forum światowym<sup>24</sup> można naliczyć ok. 140 dokumentów podpisanych w latach 1971-2005. Zajmują one ok. 2040 stron. A jeśli uwzględnimy dokumenty dialogów na forum lokalnym z lat 1965-2005 publikowane we włoskiej

<sup>20</sup> J. Vercruysse, dz. cyt., s. 83.

<sup>21</sup> Por. S. C. Napiórkowski, *Topografia dialogów międzywyznaniowych*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt., s. 525-539.

<sup>22</sup> J. Vercruysse, dz. cyt., s. 76.

<sup>23</sup> S. Pawłowski, *Największe osiągnięcia współczesnych dialogów ekumenicznych*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, dz. cyt., s. 47-49.

<sup>24</sup> Por. *Growth in Agreement. Reports and Agreed Statements of Ecumenical Conversations on a World Level*, t. 1-3, ed. L. Vischer, H. Meyer, Paulist Press, Geneva 1984-2007; *Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale, 1.1-10*, ed. S. J. Voicu, Giovanni Cereti, J. F. Puglisi, EDB, Bologna 1986-2010 (o dialogach lokalnych tomy: 2, 4, 8 i 10), cyt. za: S. Pawłowski, *Największe osiągnięcia współczesnych dialogów ekumenicznych*, dz. cyt., s. 47-49.

serii wydawniczej, to musimy dodać jeszcze ok. 320 tekstów, które zajmują ok. 6170 stron! Aby dojść do tych uzgodnień, teologowie potrzebowali wersji roboczych dokumentów, opracowań studyjnych i referatów. Prace nad konkretnym dokumentem mogły trwać nawet kilkanaście lat<sup>25</sup>. W ciągu trzydziestu lat dialogu udało się podpisać Deklaracje chrystologiczne nawet na szczelbu zwierzchników kościelnych ze starożytnymi Kościołami wschodnimi (Kościołami przedchalcędońskimi), których dzięki temu nie można już podejrzewać o nestorianizm czy monofizytyzm. Wielkimi osiągnięciami może się pochwalić dialog katolicko-luterański, który zaowocował wieloma dokumentami, ale najważniejszym z nich jest z pewnością *Deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu* z 1999 roku<sup>26</sup>. Osiągnięto zgodność w podstawowych prawdach dotyczących nauki o usprawiedliwieniu i uznano, że dawne wzajemne potępienia Soboru Trydenckiego i ksiąg symbolicznych luteranizmu odnośnie do nauki o usprawiedliwieniu nie dotyczą aktualnej doktryny partnera dialogu. Szczególnego rodzaju osiągnięciem jest *Dokument Chryst, Eucharystia i Posługiwanie duchowne*, zwany *Dokumentem z Limy* (1972 r.), w którym najważniejsze Kościoły zrzeszone w Światowej Radzie Kościołów i Kościoł rzymskokatolicki wyznają to, co je łączy i to, co je dzieli na temat rzeczywistości wymienionych w tytule dokumentu. Odkrywają, że łączy ich bardzo wiele, a choć różnice też nie są małe, to jednak nie sięgają aż do nieba. Wiele ważnych odkryć tego, co łączy, przyniosły też dialogi katolików z prawosławiem<sup>27</sup> i anglikanami<sup>28</sup>, a choć w tej chwili te dialogi z różnych powodów trwają w pewnym uśpieniu, to ich osiągnięcia nie zasługują na zapomnienie.

## ZAKOŃCZENIE

Pomimo tego, że współczesny ruch ekumeniczny rozwija się już ponad sto lat (w tym ponad pięćdziesiąt lat zaangażowania Kościoła rzymskokatolickiego), to trzeba pamiętać, że dziedzictwo podziałów liczy wiele wieków historii. Doświadczenia dialogu i współpracy wyznań chrześcijańskich pokazują, że oczekiwanie szybkiego pojednania podzielonych uczniów Chrystusa było oczekiwaniem „na wyrost”. By zaleczyć rany podziałów krwawiących i ropiejących od wieków potrzeba o wiele więcej cierpliwości w dialogu, refleksji, słuchaniu siebie nawza-

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> S. C. Napiórkowski, *Bóg łaskawy. Nad „Wspólną deklaracją o usprawiedliwieniu”*, Wiąż, Warszawa 2001, s. 10-13.

<sup>27</sup> Por. W. Hryniewicz, *Trud i nadzieja. Próba bilansu piętnastolecia dialogu katolicko-prawosławnego*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt., s. 557.

<sup>28</sup> Por. S. C. Napiórkowski, *Podstawowe osiągnięcia dialogów międzywyznaniowych*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt., s. 542-544.

jem i modlitwie<sup>29</sup>. Stąd jawi się konieczność ciągłego potwierdzania ekumenicznej odpowiedzialności i ekumenicznego zaangażowania Kościołów i chrześcijan. Zjednoczenia chrześcijan nie należy tylko biernie oczekiwać jako rzeczywistości eschatycznej<sup>30</sup>. Wciąż trzeba pamiętać, że ekumenizm to nie luksus, który można zaniedbać, ani zadanie, które może być odesłane do specjalistów, ale jest to raczej podstawowy wymiar życia Kościoła na wszystkich płaszczyznach życia samych chrześcijan. Szczególnie, że w ekumenizmie nie chodzi tylko o większą tolerancję, nawet nie o życzliwość czy przyjaźń między chrześcijanami – które na pewno są niepomijalne – ale chodzi wręcz o pojednanie korporatywne między Kościołami z całym ich obciążeniem historycznym.

Autorzy najnowszego polskiego opracowania na temat ekumenizmu<sup>31</sup> zwracają uwagę, że wciąż aktualne i zobowiązujące są słowa, które przypomniał na początku wydanej 2 maja 1995 r. encykliki o działalności ekumenicznej *Ut unum sint* św. Jan Paweł II, odwołując się do słów, które wypowiedział w rzymskim Koloseum w Wielki Piątek 1994 r. na zakończenie Drogi Krzyżowej przygotowanej przez prawosławnego patriarchę Bartłomieja, stwierdził: „(...) wierzący w Chrystusa, zjednoczeni w naśladowaniu męczenników, nie mogą pozostawać podzieleni. Jeśli naprawdę chcą się skutecznie przeciwstawić dążeniu świata do zniweczenia Tajemnicy Odkupienia, muszą razem wyznawać tę samą prawdę o Krzyżu (UUS 1). (...) Czyż mogliby wierzący uchylić się od uczynienia z Bożą pomocą wszystkiego, co możliwe, aby obalić mury podziałów i nieufności, aby przezwyciężyć przeszkody i uprzedzenia, które utrudniają głoszenie Ewangelii Zbawienia przez Krzyż Jezusa, jedynego Odkupiciela człowieka, każdego człowieka?” (UUS 2). Te słowa w niczym nie utraciły swojej aktualności, ponieważ im bardziej Duch Boży wzywa na nowo Kościół do dzieła ewangelizacji, tym usilniej domaga się od chrześcijan świadectwa jedności<sup>32</sup>.

### **Bibliografia**

Budzik S., *Słowo wstępne*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015. s. 7-8.

<sup>29</sup> Por. W. Hryniewicz, *Słowo o ekumenicznej nadziei*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt., s. 809-813.

<sup>30</sup> Por. tenże, *Tajemnica jedności Kościoła*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, dz. cyt. s. 44.

<sup>31</sup> *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 7.

<sup>32</sup> S. Budzik, *Słowo wstępne*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 7.



Czerski J., *Modlitwa ekumeniczna*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 758-765.

*Dekret o ekumenizmie „Unitatis Redintegratio”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Nowe tłumaczenie*, Pallotinum, Poznań 2002, s. 193-208.

*Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015.

*Enchiridion Oecumenicum. Documenti del dialogo teologico interconfessionale*, 1.1-10, ed. S. J. Voicu, Giovanni Cereti, J. F. Puglisi, EDB, Bologna 1986-2010.

Górka L., *Ekumenizm a misje*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 735-741.

*Growth in Agreement. Reports and Agreed Statements of Ecumenical Conversations on a World Level*, t. 1-3, ed. L. Vischer, H. Meyer, Paulist Press, Geneva 1984-2007.

Hanc W., *Ekumenizm*, EK 4, kol. 853-855.

Hanc W., *Interkomunia – możliwości i perspektywy*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 614-633.

Hryniewicz W., *Słowo o ekumenicznej nadziei*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 809-815.

Hryniewicz W., *Tajemnica jedności Kościoła*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 41-46.

Hryniewicz W., *Trud i nadzieja. Próba bilansu piętnastolecia dialogu katolicko-prawosławnego*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 557-566.

Jan Paweł II, *Encyklika „Ut unum sint”*, Libreria Vaticana, Watykan 1995.

Kantyka P., *Wymiana darów duchowych katolików z chrześcijanami innych wyznań*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 33-46.

Nagy S., *Kościół na drogach jedności*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1985.

Napiórkowski S. C., *Bóg łaskawy. Nad „Wspólną deklaracją o usprawiedliwieniu”*, Więź, Warszawa 2001.

Napiórkowski S. C., *Podstawowe osiągnięcia dialogów międzywyznaniowych*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 542-555.

Napiórkowski S. C., *Topografia dialogów międzywyznaniowych*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 525-541.

Pawłowski S., *Największe osiągnięcia współczesnych dialogów ekumenicznych*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 47-64.

Pawłowski S., *Wprowadzenie*, w: *Ekumenizm dla ewangelizacji*, red. P. Kantyka, S. Pawłowski, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 9-12.

Skowronek A., *Cel i zadania ruchu ekumenicznego*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 37-40.

Skowronek A., *Dekret o ekumenizmie w historycznym rozwoju*, „Ateneum Kapłańskie” 1969 nr 1 (363), s. 3-12.

Vercruysse J., *Introduzione alla teologia ecumenica*, Piemme, Casale Monferrato 1992.

Zuberbier A., *Różne formy ekumenizmu*, „Ateneum Kapłańskie” 1969 nr 1 (363), s. 39-46.

### Streszczenie

Pojęcie „ekumenizm” zostało zastosowane w końcu XIX wieku na określenie nowego typu i nowej metody poszukiwania jedności chrześcijan. Ruch ekumeniczny stawia sobie dwa cele: pierwszy – pośredni – to przywrócenie jedności chrześcijan, drugi ostateczny: odbudowanie jedności Kościoła. Służyć temu ma działalność ekumeniczna, która jest rozwijana w trzech głównych zakresach: poprzez dialog doktrynalny, współpracę Kościołów i wreszcie poprzez ekumenizm duchowy, czyli przede wszystkim modlitwę o jedność. Jedną z najbardziej widocznych zmian od wejścia Kościoła katolickiego w ruch ekumeniczny poprzez Sobór Watykański II jest rozszerzenie dialogów bilateralnych. Po Soborze powstała cała „sieć” dialogów dwustronnych nie tylko na płaszczyźnie międzynarodowej, ale również na forum lokalnym, regionalnym i narodowym, często o charakterze oficjalnym, ale także z czasem czysto prywatnych.

**Słowa kluczowe:** *Kościół, ekumenizm, dialog, Sobór Watykański II, jedność*

### Summary

#### Ecumenism Still Needed

The notion of ecumenism has been applied in the end of the 20<sup>th</sup> century to the new method of striving towards the Christian unity. The movement has got two objectives. The first one, which serves as the end and the means in the same time,

is to bring the Christians together. The latter one is to rebuild the ecclesial unity. The ecumenical initiatives focus on three major areas, namely the doctrinal talks, the partnership of the churches and the spiritual ecumenism that is the prayer for the unity. One of the most visible changes which have taken place since the Catholic Church joined the ecumenical movement in the time of the Second Vatican Council was to intensify the dialogue. After the Vatican II a whole „network” of the bilateral talks has been put in motion. They have been organised not only on an international scale but also on the local, regional and national level as well as both in the official or merely private context.

**Keywords:** *Church, Ecumenism, dialogue, Second Vatican Council, unity*